

Hanna Kalinowska

Wybrane dedykacje z księgozbioru Biblioteki Głównej Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego

1. Wstęp

Biblioteka Główna Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego posiada w swoich zbiorach ponad tysiąc książek z autografami lub rękopiśmiennymi dedykacjami autorów, tłumaczy, redaktorów. Książki te podlegają szczególnej opiece, włączono je – obok starodruków – do zbiorów specjalnych.

Dzieło z dedykacją ma – zwłaszcza dla bibliofila i filologa – wartość ogromną. Egzemplarz książki opatrzonej wpisem autora przestaje być dziełem skierowanym do anonimowego czytelnika, odbiorca staje się konkretny, ujawniają się też jego, często bardzo osobiste, związki z nadawcą. Ciekawe spostrzeżenia na ten temat zawarł Aleksander Janta w szkicu „O Lechoniowskim zbiorze dedykacji”: „Dedykacja, ten wyraz życzenia, ten skrót uczucia, poświęcającego książkę wybranemu odbiorcy, bywa wypowiedzeniem się autora raz spontanicznym i nagłym, kiedy indziej przemyślanym i przygotowanym starannie „dla potomności”. W rezultacie kryje się w nich cały świat ludzkich stosunków, snobizmów, znajomości, a nawet słabości; odcyfrować z nich można jeszcze dzisiaj hierarchię ważności, jaka wówczas obowiązywała, stopień zażyłości, jaki go łączył z jednym albo ważności, jaką posiadał dla innych”.¹

Badacz dedykacji często ma przed sobą trudne zadanie. Próbuje bowiem określić relacje między nadawcą a odbiorcą, którego nie zawsze można „zidentyfikować”. „Dedykacja rękopiśmienna jest zarówno wdzięcznym jak i trudnym materiałem do badań – pisał Jan Trzynadłowski. Wdzięcznym, gdyż taka dedykacja jest często źródłem wymagającym innych źródeł dla swego wyjaśnienia, ponadto, wpisana unikalnie na kartę jednego tylko egzemplarza, ulega łatwemu unicestwieniu, a jeśli trwa, dość rzadko trafia do księgozbioru publicznego, gdzie ją dostrzec może, odczytać i zarejestrować równie jak dedykacja rzadki badacz takich właśnie inskrypcji.”²

O potrzebie badań naukowych poświęconych rękopiśmiennym dedykacjom pisał Józef Długosz we wstępie do „Rękopiśmiennych dedykacji autorskich w księgozbiorze Ossolineum”. Autor omówił dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie, powołując się na publikacje Teodora Wierzbowskiego, Karola Estreichera, Kazimierza Piekarskiego, Ludwika Bernackiego, Juliusza Gomulickiego, Jana Kuglina, Aleksandra Janty i Józefa Hurwica. Niektóre prace zawierają treść kilku dedykacji i krótki komentarz (np. Juliusz Gomulicki ogłosił drukiem pięć dedykacji Juliana Tuwima).³

Pierwszą próbę opracowania zbioru dedykacji w Bibliotece Głównej WSP w Bydgoszczy podjęto w 1985 r. Zbiór ten liczył wówczas niespełna 500 woluminów. Autorka ogłoszonego w „Zeszytach Naukowych WSP w Bydgoszczy” artykułu omówiła najcenniejsze, najciekawsze dedykacje, porządkując je według trzech kryteriów: chronologii, adresatów i alfabetu ofiarodawców. W pierwszej grupie znalazły się nieliczne dedykacje z XIX wieku, między innymi Stanisława Kostki Potockiego, Antoniego Edwarda Odyńca i Władysława Mickiewicza – syna Adama. Wśród dedykacji wyróżnionych ze względu na adresatów – omówiono wpisy z rozproszonych księgozbiorów Adama Bara, Witolda Bęzy, Marii Dynowskiej, Wiktora Hahna, Antoniego Hoborskiego, Karola Ludwika Konińskiego, Stanisława Kota, Waława Lednickiego, Juliusza Nowaka-Dłużewskiego, Witolda Nowodworskiego, Eugeniusza Słuszkiewicza i Jerzego Wyszomirskiego. Trzecia grupa – to dedykacje uszeregowane według alfabetu ofiarodawców – znanych pisarzy, historyków literatury, krytyków literackich, ludzi książki. Znalazły się tu między innymi wpisy Waława Gąsiorowskiego, Romana Ingardena, Juliusza Kleina, Artura Oppmana, Karola Huberta Rostworowskiego, Melchiora Wańkowicza i wielu innych. Ciekawsze teksty przytoczone są w całości, przy dedykacjach bardziej oficjalnych – wyliczono tylko osoby dedykujące.⁴

Od 1985 r. liczba dedykacji w naszym księgozbiore wzrosła o ponad połowę. Przedmiotem zainteresowań mojej pracy są rękopiśmienne wpisy w książkach pozyskanych dla Biblioteki Głównej WSP w Bydgoszczy po 1985 r. Podobnie jak moja poprzedniczka, wybrałam tylko najciekawsze (ze względu na autora bądź adresata) dedykacje, nie uwzględniając licznych autografów. Przy porządkowaniu dedykacji posłużyłam się tymi samymi kryteriami. Wyróżniłam więc grupę dedykacji dziewiętnastowiecznych, dedykacje z rozproszonych zbiorów konkretnych adresatów i dedykacje uszeregowane według alfabetu nazwisk ofiarodawców. Możliwości podziału jest jednak znacznie więcej. Pisał o tym Jan Lorentowicz: „Kunst dedykowania stanowi zdolność specjalną; jest w małej skali twórczością osobną. Są tacy, którzy ją posiadają w stopniu dość wysokim (np. Cezary Jellenta). Dedykacje można podzielić na trzy najogólniejsze rodzaje: jedne szukają prostych słów dla konwenansowego „szacunku” lub „sympatii”; drugie wystawiają mniej lub więcej uroczyste świadectwo rozmaitych zalet i cnót człowiekowi, który książkę autora otrzymał; trzecie wreszcie przemawiają tonem poufnym, zaprawionym nieraz fantazją, żartem lub konceptem. Dedykacje chwalcze nie tylko wyrażają życzliwy stosunek autora do osoby obdarzonego, ale zawierają zazwyczaj pewną dozę panegirycznej przesady”.⁵

Omawiając dedykacje uszeregowane według alfabetu nazwisk ofiarodawców, spróbuję zastosować także i kryterium Jana Lorentowicza. Wyróżnię więc dedykacje oficjalne i wpisy nieszablonowe, często zaprawione dozą humoru.

2. Dedykacje dziewiętnastowieczne

Dedykacje z XIX wieku są wyjątkowo rzadkie i cenne; po 1985 r. udało się pozyskać dla Biblioteki WSP książki z wpisami znanych pisarzy i publicystów tworzących pod koniec ubiegłego stulecia.

Ferdynand Chotomski Dienheim (1797-1880) – lekarz, poeta i malarz, dedykował swoje dzieło „Polne kwiaty” – „*Józefowi Warnia Lexyckiemu – przyjacielowi i towarzyszowi broni*”.⁶

Posiadamy autograf **Deotymy**, czyli **Jadwigi Łuszczewskiej** (1834-1908) – poetki, improwizatorki, kontrowersyjnej gwiazdy salonów literackich. Na książce „Polska w pieśni” autorka umieściła dedykację: „*Pamiętka od Deotymy. W Wiedniu – 24 marca – 1893 r.*”.

„*Kochanej Amelci na pamiątkę*” ofiarowała swoją „*Szkółkę domową*” **Seweryna Duchńska** (1816-1905) – poetka, publicystka i tłumaczka.

Leopold Meyet (1849-1912) opatrzył swój zbiór nowel „*Liście*” dekadencją dedykacją: „*Kochanej i dobrej przyjaciółce P. Wili Kościałkowskiej, której udziałem były smutki życia, garstkę „Liści” szumiących smętnie ofiaruje L. Meyet. Grodno, 5 maja 1895*”.

Antoni Szabrański (1802-1882) – publicysta i krytyk literacki, redaktor „*Panoramy Literatury Krajowej i Zagranicznej*”, podarował rocznik pisma – „*Jaśnie Wielmożnemu J. K. Krzyżanowskiemu w dowód uszanowania*”.

Nie wiadomo, komu ofiarował swą monografię o Krasieńskim **Stanisław Tarnowski** (1837-1917) – wybitny historyk literatury i publicysta. Na tytułowej stronie dzieła pt. „*Zygmunt Krasieński*” widnieją słowa: „*Z najgłębszą czcią i przywiązaniem składa autor. Kraków X. 1892*”.

Inny wybitny historyk literatury **Karol Mecherzyński** (1800-1881) – autor „*Historii języka łacińskiego w Polsce*” – ofiarował swą pracę „*De philosophiae in poesi primordiis dissertatio*” Romanowi Konopce: „*Romano Konopka, ad colendam studiorum et jucundissimae consuetudinis memoriam libellum hunc, volentissimi animi significationem, offert auctor C. Mecherzyński. Die 15. Junii 1825*”.

Wśród dziewiętnastowiecznych dedykacji nie zabrakło w naszych zbiorach wpisów wybitnych naukowców. **Józef Łepkowski** (1826-1894) – pierwszy profesor archeologii i architektury na ziemiach polskich – zadedykował swą „*Sztukę*” „*W Pani Marji z Rietterów Gołąb – mojej Chrzestnej. 28/2/79*”.

Znakomity historyk krakowski, mecenas i wydawca **Aleksander Przeddziecki** (1814-1871) ofiarował pierwszy tom „*Jagiellonek polskich w XVI wieku*” słynnej aktorce Helenie Modrzejewskiej, czyniąc zapewne aluzję do jej roli w tragedii Alojzego Felińskiego „*Barbara Radziwiłłówna*”: „*Pani Helenie Modrzejewskiej obrazu Jagiellonek polskich, pomiędzy którymi jest Barbara Radziwiłłówna ofiaruje autor. Kraków 17 lutego 1868*”.

Do cennych dziewiętnastowiecznych dedykacji należą też wpisy znanych wydawców, między innymi **Władysław Ludwika Anczyca** (1823-1883), który ofiarował książkę Joachima Pecci pt. „*Kościół i cywilizacja*” arcybiskupowi Ledóchowskiemu: „*Jego Eminencya Ks. Kardynał-Prymas Mieczysław hr. Ledochowski arcybiskup gnieźnieński i poznański raczy przyjąć w hołdzie najgłębszego uszanowania od wydawcy Wł. L. Anczyca*”.

Warszawski księgarz i wydawca **Teodor Paprocki** (1857-1895), autor pierwszego w Polsce „*Podręcznika księgarskiego*”, ofiarował „*Wielmożnemu S. Krzezińskiemu*” swoje wydanie „*Sztuki i krytyki u nas*” Stanisława Witkiewicza. Równie powściągliwą dedykacją zamieścił na okładce pierwszego tomu „*Literatury słowiańskiej*” Adama Mickiewicza – **Jan Konstanty Żupański** (1801-1883): „*Panu Wł. Bedykowskiemu w dowód życzliwej pamięci*”. Wydawcy okazali się więc znacznie mniej wylewni w swych dedykacjach niż pisarze i historycy literatury.

3. Dedykacje z księgozbiorów rozproszonych

WITOLD BEŁZA

Do licznego zbioru książek dedykowanych Witoldowi Bełzie doszły po 1985 r. dwie, ale zasługujące na szczególną uwagę. Stryj Witolda – **Władysław Bełza**, autor „Katechizmu polskiego dziecka”, podarował „*Kochanemu Witoldowi na pamiątkę*” książkę pt. „Złote ziarna zebrane z dzieł pisarzy polskich”. **Anna Podlewska** zaś obdarowała bratanka wydanymi w 1889 r. „Pamiętnikami” Sabiny z Gostkowskich Grzegorzewskiej z następującą dedykacją: „*Pamiętnik ciotecznej mojej Babki, a prababki ukochanego mego Bratanka Witolda Bełzy daję Mu w upominku z życzeniem aby na zawsze zostały w Jego Rodzinie – Anna Ludwika z Bełzów Podlewska. Warszawa 23 maja 1922*”. Życzenie Anny Podlewskiej się nie spełniło: „Pamiętniki” nie zostały w rodzinie i trafiły – wraz z innymi książkami należącymi niegdyś do Witolda Bełzy – do księgozbioru Biblioteki Wyższej Szkoły Pedagogicznej.

TADEUSZ CYPRIAN

Cztery dedykacje wiążą się z osobą Tadeusza Cypriana – znanego prawnika, profesora prawa karnego Uniwersytetu w Poznaniu, uczestnika polskiej delegacji w Norymberdze, współautora wielu książek o procesie norymberskim.

Generał **Ečer** (biorący zapewne udział w procesie) ofiarował Tadeuszowi Cyprianowi wydaną w Pradze pracę zbiorową „*Norimberg 1946*”, którą opatrzył dedykacją: „*Panu Cyprianowi z přátelstvi, gen. dr Ečer. 1. X. 46*”.

Emil Stanisław Rappaport – tłumacz książki Cesarego Beccarii „*O przestępstwach i karach*” umieścił na znanym dziele wybitnego włoskiego prawnika następującą dedykację: „*Autor II wydania przekładu prosi Drogiego Kolegę Pana Profesora Dra Tadeusza Cypriana o przyjęcie tej książki, rezultatu trzyletniej „pasji pracy” jej autora – E. Stan. Rappaport. Łódź dn. 22 marca 1959*”.

Tadeusz Cyprian był także wybitnym fotografikiem, autorem kilkuset artykułów i ponad dwudziestu książek dotyczących fotografii. Otrzymywał więc zapewne wiele prac także z tej dziedziny; do księgozbioru Biblioteki Głównej WSP w Bydgoszczy trafiły dwie: „*Technika bromowa*” Jana Bułhaka oraz „*Estetyka fotografii krajobrazu*” Jana Sunderlanda. **Jan Bułhak** umieścił wpis następujący: „*Szanownemu i kochanemu Panu Tadeuszowi Cyprianowi z serdecznym podziękowaniem za Jego podręcznik – J. Bułhak. Wilno, 4. II. 1933*”. Dedykacja **Jana Sunderlanda** jest bardziej literacka: „*Tadeuszowi Cyprianowi – Wielce Dostojnemu Jubilatowi Obrazu i Słowa – składa w hołdzie Jan Sunderland. 7. XII. 1963*”.

KAZIMIERZ CZACHOWSKI

W zbiorach specjalnych Biblioteki Akademii Bydgoskiej znajduje się sporo prac dedykowanych wybitnemu krytykowi i historykowi literatury, autorowi „*Obrazu współczesnej literatury polskiej 1884-1933*” – Kazimierzowi Czachowskiemu. Swoje dzieła ofiarowali mu najwybitniejsi pisarze. **Jarosław Iwaszkiewicz** napisał na egzemplarzu „*Pasji błędmierskich*”: „*Panu Kazimierzowi Czachowskiemu z serdecznym uściskiem dłoni. 7. II. 1939*”. **Juliusz Kaden-Bandrowski** podarował wielkiemu znawcy literatury swoje dwie powieści: „*Generała Barcza*” – „*Kazimierzowi Czachowskiemu z serdecznym uściskiem dłoni. 7. II. 1930*” oraz „*Wspomnienia i nadzieje*” z wpisem: „*Kazimierzowi Czachowskiemu ze szczerym uznaniem w serdecznej przyjaźni – Juliusz Kaden-Bandrowski. W-wa 26. I. 1939*”.

Mniej „oficjalną” dedykację zamieścił na swych „Poematach” **Tadeusz Peiper**: „Kaziowi Czachowskiemu, który ciągle jeszcze nie zna mnie – T. P.”. **Aleksander Rymkiewicz** dedykował zaś wybitnemu uczoneму „Tropiciela”: „Panu Kazimierzowi Czachowskiemu przesyła tę książkę autor. Wilno 7 maja 1938 r.”.

Aż osiem książek zadedykował Czachowskiemu **Tadeusz Żeleński-Boy**. Na karcie tytułowej „Wakacji z pyrdumką” autor „Brazowników” napisał: „Drogiemu i kochanemu Panu Kazimierzowi Czachowskiemu z serdecznym podziękowaniem za jego niezmienną życzliwość najprzyjaźniej ofiaruje Tadeusz Żeleński. Warszawa 2. XI. 33”. Boy ofiarował Czachowskiemu także „Brazowników”, „Okno na życie”, „Perfumy i krew”, „Śmiech, uśmiech i zgrozę”, wreszcie trzy tomy „Flirtu z Melpomeną” (Wieczór 6, 8, 10). Wszystkie wpisy są bardzo podobne i zawsze zawierają ciepłe określenia: „najserdeczniej”, „najprzyjaźniej”, „z serdecznym uściskiem słownym”, „z serdecznym uściskiem dłoni”, „z serdecznym pozdrowieniem”. Najoryginalniejszą formę ma wpis na szóstym tomie „Flirtu z Melpomeną”: „Panu Kazimierzowi Czachowskiemu pozdrowienia w Balzaku przesyła Boy Żeleński. Warszawa, 24. VIII. 1926”. Boy nawiązał tu do wspólnej pasji – obaj uwielbiali twórczość francuskiego powieściopisarza.

MARIAN GUMOWSKI

Wybitnemu numizmatykowi i historykowi, autorowi „Podręcznika numizmatyki polskiej” Marianowi Gumowskiemu dedykowali swe prace koledzy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (Gumowski od 1955 r. wykładał tu numizmatykę i historię starożytną): Karol Górski i Konrad Górski.

Najbardziej „oficjalnie” zadedykował swą książkę pt. „Historyk przeciw pozytywizmowi” **Karol Górski**: „Panu Prof. dr. M. Gumowskiemu od autora. 1. II. 1959”.

Znakomity znawca twórczości Adama Mickiewicza – **Konrad Górski** opatrzył swą pracę pt. „Przewyciężenie prometeizmu w Dziadach” następującą dedykacją: „Kochanemu koledze Prof. dr. Marianowi Gumowskiemu ku upamiętnieniu dnia Patrona z serdecznym uściskiem – Konrad Górski. Toruń, dn. 2. X. 1949”. Dedykacja zamieszczona na pracy „O pierwiastkach sprzecznych z katolicyzmem w kulturze polskiej” jest dziś dla nas, co prawda, niejasna, ale świadczy o serdecznej zażyłości łączącej obu uczonych: „Najmilszemu Państwu E. M. Gumowskiem z serdecznym życzeniem, żeby im się nie udała transakcja handlowa (kto ma zrobić płaszcz, a kto płaszcz i marynarkę) od autora. Toruń, 29. VI. 1948”. Na podstawie tego wpisu można wywnioskować, że wybitny historyk literatury, powszechnie szanowany mickiewiczolog, był człowiekiem obdarzonym dużym poczuciem humoru.

WILAM HORZYCA

Wilam Horzyca – znakomity reżyser, tłumacz, dramaturg, związany przez długi czas z Toruniem i Bydgoszczą – otrzymał książki z podobnie brzmiącymi dedykacjami od Wojciecha Bąka, Witolda Fillera, Ryszarda Górskiego, Wacława Kubackiego, Wojciecha Natanson, Zbigniewa Raszewskiego. **Stanisław Dąbrowski**, najprawdopodobniej na prośbę samego Horzycy, umieścił dedykację na krytycznym wydaniu „Cudu mniemanego” Wojciecha Bogusławskiego: „Drogiemu Panu Wilamowi, choć nie ofiarowaną książeczkę z przyjemnością podpisuję – St. Dąbrowski. 20. IV. 1957”.

Roman Brandstaetter ofiarował Horzycy swoje tłumaczenie „Antoniusza i Kleopatry” Szekspira, jednocześnie obdarowując reżysera komplementem: „Drogiemu Wilamowi Horzycy, wspominając zawsze z wdzięcznością świetne Jego przedstawienie „Znaków wolności” we Wrocławiu – Roman Brandstaetter. Zakopane 15/9/1958”.

Na karcie tytułowej rozprawy pt. „Problem pracy w Przepióreczce Żeromskiego” **Jerzy Eugeniusz Płomieński** napisał: „Kochanemu Panu Dyr. *Wilamowi Horzycy* z wyrazami wysokiego szacunku i serdecznym uściskiem dłoni przesyła ten wznowiony produkt intelektualnego pieniactwa *J. E. Płomieński*. Warszawa, 7. II. 50”. Posługując się terminologią Aleksandra Janty, wpis ten byłby połączeniem dedykacji „holdowniczej i podziwowej” z dedykacją „dającą ocenę lub definicję”.⁷

JAN PRÜFFER

Jan Prüffer był wybitnym zoologiem i entomologiem, przed wojną profesorem zoologii na Uniwersytecie Wileńskim, po wojnie pierwszym dziekanem Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Ze zbiorów Jana i Marii Prüfferów dotarły do nas książki z dedykacjami wybitnych uczonych i przyjaciół jeszcze z czasów wileńskich. Najciekawszy bodaj wpis zamieścił **Konrad Górski** na swojej książce pt. „Stanisław Krzemiński”:

*„Polsko ty moja! gdy już nieprzytomni
Będziemy – wspomnij ty o nas! o! wspomnij!
Wszak myśmy z twego zrobili nazwiska
Pacierz, co płacze, i piorun, co błyska. (Słowacki)*

Drogim Przyjaciółom Pani Marji i Jankowi Prüfferom ofiaruję książkę o człowieku, który był żywym upostaciowaniem przytoczonych słów poety – Konrad Górski. Wilno, 20 grudnia 1936 r.”.

Z okresu wileńskiego pochodzą kolejne dedykacje: **Konrada Górskiego** na okładce „Literatury polskiej”: „Kochanym Przyjaciółom Jankowi i Pani Marysi Prüfferom z wielkim zawstyżeniem (siebie samego) od Konrada. Wilno, 14. X. 1938”; **Michała Siedleckiego** na „Skarbach wód”: „Kochanemu Współpracownikowi Drowi Janowi Prüfferowi na pamiątkę wspólnych chwil w Wilnie ofiaruję – Michał Siedlecki. Wilno, 28. 6. 1923”. **Adam Łysakowski** zadedykował swą pracę „Dwudziestolecie Związku Bibliotekarzy Polskich” następująco: „Jaśnie Wielmożnemu Panu Profesorowi Dr. Janowi Prüfferowi informację o bibliotekarstwie polskim z wyrazami prawdziwego poważania składa Adam Łysakowski. Wilno, 5/II. 1938”. „Kochanym Państwu Prüfferom” ofiarował też swą „Poezję polską w latach 1795-1863” **Manfred Kridl**.

LEOPOLD ROZENTAL

Ze zbiorów Leopolda Rozental – rusycysty i długoletniego pracownika Biblioteki Głównej UMK w Toruniu – trafiły do nas cztery książki z dedykacjami. Szczególnie cenny wydaje się wpis **Karola Zawodzińskiego** na karcie tytułowej jego książki pt. „Rzut oka na literaturę polską 1945 roku”: „Swemu ofiarnemu współpracownikowi i towarzyszowi na ciernistej drodze zaszczytów uniwersyteckich p. L. Rozentalowi tę książeczkę, jako wzór, jak pisać nie należy i jako przykład kwiatów twórczości zagłuszonych przez ciernie obowiązków ofiaruje na pamiątkę autor. Toruń, 13. III. 49”. Karol Zawodziński ofiarował też „Panu L. Rozentalowi na pamiątkę” swą znakomitą pracę „Stulecie trójcy powieściopisarzy”.

Nadbitki swoich artykułów dedykowali Leopoldowi Rozentalowi **Czesław Zgorzelski** – „z wyrazami serdecznej przyjaźni” („O pierwszych balladach Mickiewicza”) i **Konrad Górski** – „z wyrazami serdecznej sympatii i przyjaźni” („Przewyciężenie prometeizmu w Dziadach”).

EUGENIUSZ SŁUSZKIEWICZ

Bibliotece WSP w Bydgoszczy udało się zakupić dalszą część księgozbioru wybitnego językoznawcy Eugeniusza Słuszkiewicza. Wśród dedykowanych prac sporo jest nadbitek autorstwa wybitnych uczonych, którzy chcieli „na gorąco” podzielić się swoimi językowymi odkryciami i fascynacjami. Artykuły z krótkimi dedykacjami, najczęściej „z prośbą o przyjęcie”, ofiarowali: orientalista i sinolog Janusz Chmielewski (cztery prace o języku chińskim), Stefan Hrabec, Jan Janów, Władysław Kuraszkiwicz, Kazimierz Moszyński, Antonina Obrębska-Jabłońska, Jan Reychman, Zygmunt Rysiewicz, Zdzisław Stieber, Lech Witkowski i Przemysław Zwoliński. Swoją nadbitkę ofiarował też **Stefan Srebrny**, z godną przytoczenia, bo mniej „oficjalną”, dedykacją. Na krytycznym wydaniu Arystofanesa („Textkritisches zu Aristophanes”) wybitny tłumacz napisał: „*Prof. Dr Eugeniuszowi Słuszkiewiczowi – Arystofanesa, tym razem, niestety, przyzwoitego, ofiaruje autor*”.

Na szczególną uwagę zasługuje także dowcipna dedykacja **Zdzisława Huntera** na książce „Z dziejów handlu drogowego”: „*Panu Profesorowi Doktorowi E. Słuszkiewiczowi gwoli upamiętnienia zainteresowań problemami drogistowskimi – Zdzisław Hunter. Warszawa, dnia 9. 04. 1977*”.

Znacznie „poważniejszą” dedykację zamieścił na stronie tytułowej swej pracy pt. „Drogi świata starożytnego ku ziemiom słowiańskim w świetle starożytnych świadectw literackich” – **Bronisław Biliński**: „*J. Wielmożnemu Panu prof. dr. Eugeniuszowi Słuszkiewiczowi z podziękowaniem za pamięć i prośbą o przebaczenie – ofiaruje autor*”.

4. Dedykacje literatów, uczonych i znanych osobistości

Duża grupa dedykacji w zbiorach specjalnych Biblioteki Głównej Akademii Bydgoskiej – to wpisy wybitnych prozaików, poetów i naukowców. Są wśród nich zarówno dedykacje szablonowe, zbudowane według schematu: *kochanemu (szanownemu, drogiemu) XY z prośbą o przyjęcie (z pozdrowieniem, z wyrazami szacunku) – podpis*, jak i wpisy niekonwencjonalne, bardziej osobiste, odwołujące się do konkretnych sytuacji (np. spotkania, rozmowy). Zacznę od – uszeregowanych według alfabetu ofiarodawców – dedykacji oficjalnych, godnych przytoczenia ze względu na osobę nadawcy.

Józef Birkenmajer – autor licznych prac poświęconych „Bogurodzicy” – opatrył odbitkę artykułu pt. „*Bogurodzica wobec hymnografii łacińskiej*” dedykacją: „*Drogiemu Ks. Profesorowi Dr H. Nowackiemu z serdecznym pozdrowieniem od autora*”. **Marta Burbianka** ofiarowała swoją książkę pt. „*Produkcja Scharffenbergów we Wrocławiu*” – „*Profesor dr Helenie Więckowskiej z prośbą o łaskawe przyjęcie*”. **Stanisław Cywiński** – wielki znawca twórczości Norwida, Słowackiego i Wyspiańskiego – zadedykował swą pracę „*Na warsztacie literatury*” następująco: „*W. Szan. p. Leokadji Niekraszównie ten drobiazg pragnie ofiarować Stanisław Cywiński*”. **Witold Doroszewski** ofiarował zaś artykuł „*Nomina loci jako kategoria słowotwórcza*” najprawdopodobniej Zdzisławowi Stieberowi ze słowami: „*Drogiemu Zdzisławowi z koleżeńskim uściskiem dłoni W. D.*”.

Dedykacja **Juliana Ejsmonda** nieco odbiega od schematu, gdyż znany prozaik ofiarował zbiór swoich opowiadań myśliwskich w upominku świątecznym: „*Najlepsze życzenia Noworoczne z egzemplarzem II wydania „W puszczy” przesyła szczerze oddany Julian Ejsmond*”.

Trzy kolejne dedykacje zbudowane są według klasycznego schematu. **Karol Estreicher** – historyk sztuki, syn Stanisława, wnuk wybitnego bibliografa – opatrzył książkę pt. „Collegium Maius – dzieje gmachu” wpisem: „Prof. Janinie Puciata-Pawłowskiej z prośbą o łaskawe przyjęcie – Karol Estreicher. 2. X. 1969”. **Józef Garliński** ofiarował londyńskie wydanie „Matek i żon” wybitnemu dramatopisarzowi, przebywającemu od 1943 r. na emigracji – „Panu Wacławowi Grubińskiemu z wyrazami wysokiego szacunku – J. Garliński. Londyn, 1963”. Autor opracowania zbioru tekstów źródłowych „Związek Pruski i poddanie się Prus Polsce”, znany historyk **Karol Górski**, zadedykował swą pracę „Jego Magnificencji Panu Rektorowi Karolowi Koranyemu. 21. III. 1949”.

Szczególnie cenna, choć krótka, jest dedykacja wybitnego angielskiego poety i prozaika **Roberta Gravesa** na karcie tytułowej książki pt. „Difficult questions. Easy answers” – „With best wishes from Robert Graves. Warsaw 1976”.

Na karcie tytułowej „Salamandry” **Stefana Grabińskiego** – klasyka polskiej noweli niesamowitej – obok autorskiej dedykacji: „Kochanemu Lolkowi z wyrazami szczerego szacunku i przyjaźni na pamiątkę autor. Lwów 4/4/1925” znajduje się dopisek: „Ukochany Kolega mój Stefan Grabiński ofiarował mi tę cudną książkę na pamiątkę wspólnej pracy w IX Gimnazjum we Lwowie przez lat 8 – [podpis nieczytelny]”. „Profesorskiej skrupulatności” owego nieznanego nauczyciela zawdzięczamy szczegółowe wyjaśnienie okoliczności powstania dedykacji.

Adam Grzymała-Siedlecki ofiarował „Świat aktorski moich czasów” – „Drogim Państwu Zbigniewostwu Kłosowiczom z serdecznymi uczuciami. 15. V. 57”. Wybitny polski pisarz **Jarosław Iwaszkiewicz** zadedykował swe „Dramaty” następująco: „Dla Pana Bohdana Czechaka J. Iwaszkiewicz. Radom 1. X. 67. W dzień premiery Kosmogonii”. Muzyka miała zawsze olbrzymie znaczenie w życiu autora libretta do „Króla Rogera” Karola Szymanowskiego, stąd zapewne wzmianka o tak ważnym wydarzeniu muzycznym.

Aleksander Janta-Połczyński – poeta, publicysta i bibliofil – ofiarował wydany w Paryżu reportaż „Wracam z Polski” – „Prezesowi Stanisławowi Józwiakowi z wspomnieniem dawnych czasów poznańskich na pamiątkę i przyjaźń. 24. I. 1963”. Inny znany krytyk i publicysta **Cezary Jellenta** zadedykował swój zbiór nowel „Wizja Madonny” następująco: „Kochanemu Panu Ludwikowi Czerwińskiemu przesyła na pamiątkę koleżeństwa Ces. Jellenta. 28. I. 1931”. Wybitny historyk literatury **Stanisław Kolbuszewski** ofiarował swe studia pt. „Stanisław Wyspiański a romantyzm polski” „Bibliotece I Kompanji Szkoły Podchorążych. Śrem, w czerwcu 1928”. Dedykacja **Jalu Kurka** na kartach książki „Myślom ciasno” jest równie krótka: „J. Wyszomirskiemu z pozdrowieniem Jalu Kurek”.

Dwa kolejne wpisy są podobne. **Jan Kott** zadedykował książkę „O Lalce B. Prusa” – „Łaskawemu Panu Prof. Zygmuntowi Czernemu z wielką wdzięcznością i szacunkiem od ucznia. 6/VI 48”, **Eugeniusz Kucharski** zaś opatrzył pracę pt. „Kompozycja literacka” wpisem: „Profesorowi Ryszardowi Ganszyńcowi z wyrazami poważania od autora”.

Posiadamy dwie książki z dedykacjami **Wacława Lednickiego** – wybitnego historyka literatur słowiańskich. „Jeźdźca miedzianego” ofiarował Lednicki „Drogiemu Panu Stefanowi Kołaczkowskiemu. Kraków 8. II. 32”, a na „Wspomnieniach brukselskich” umieścił wpis następujący: „Kochanemu Karolowi Zawodzińskiemu W. Lednicki. Warszawa 15. V. 32”.

Wacław Lipiński zadedykował „Walkę zbrojną o niepodległość Polski” – „Panu Generalowi Sławoj-Składkowskiemu ze słowami najgłębszego szacunku. 20. I. 1932”. Generał Skład-

kowski od 1945 r. przebywał na emigracji, książka pozostała w Polsce, ocalała z wojennej zawieruchy i poprzez Bydgoski Antykwariat Naukowy trafiła do naszych zbiorów.

Posiadamy w swoich zbiorach dedykację **Józefa Łobodowskiego** na tomie poezji, który przyniósł poecie największy rozgłos i uznanie krytyki (Nagroda Młodych PAL w 1937 r.) – „Demonom nocy”. Wpis jest bardzo krótki, lecz pełen ciepła: „*Edziowi Drzewieckiemu serdeczny uścisk – J. Łobodowski*”.

Dwaj następni ofiarodawcy związani byli przez długi czas z Bydgoszczą. Biskup **Henryk Muszyński** ofiarował swój „Dekalog” ze słowami: „*Z serca błogostawię. Bydgoszcz, 10. 01. 1994 r.*”. Pisarz **Tadeusz Nowakowski** podarował „Urzeczenie” (wydane przez bydgoskie wydawnictwo „Świadectwo”) naszej bibliotece: „*Dla Biblioteki WSP – T. Nowakowski. 24. I. 94*”. Posiadamy również londyńskie wydanie książki pt. „*Na skrzydłach nadziei*” z następującą dedykacją: „*Z serdecznymi ukłonami – Tadeusz Nowakowski. Paryż 9. I. 84*”.

Henryk Panas zadedykował swoją powieść „Według Judasza” (za którą otrzymał w 1973 r. nagrodę „Kultury”) – „*Panu Romanowi Rutkowskiemu. 10. III. 76*”. Z kolei **Stanisław Pigoń** ofiarował „*Wieszczby Mickiewicza*” – „*W. Szan. Pani Wandzie Nowodworskiej-Achremowiczowej od autora*”, a na książce pt. „*Tragiczna historia Franka Rakoczego*” wybitny historyk literatury umieścił wpis: „*Czcigodny Ksiądz Dziekan X dr Józef Pastuszka przyjmie łaskawie z wyrazami szczerzej wdzięczności i szacunku – od autora i prelegenta*”.

Posiadamy dwie dedykacje **Stefana Srebrnego**. Wybitny znawca Arystofanesa napisał na karcie tytułowej „Wyboru komedii”: „*Pani Prof. Dr Janinie Hurynowicz z wyrazami głębokiego szacunku, wdzięczności i sympatii ofiaruje St. Srebrny*”. Znacznie mniej oficjalnie brzmi druga dedykacja na „*Komediach*” Arystofanesa: „*Pani Doc. Dr Puciata Pawłowskiej przyobiecana książkę z przeproszeniem za jej nieprzyzwoitość i serdecznymi wyrazami ofiaruje St. Srebrny*”.

Seweryna Szmaglewska ofiarowała powieść „*Krzyk wiatru*” – „*Pani Krystynie Sienkiewicz z najserdeczniejszymi życzeniami wielu sukcesów i szczęścia. Bydgoszcz, 11. V. 66*”. Autorka „*Dymów nad Birkenau*” kilka razy przebywała w Bydgoszczy na wieczorach autorskich, zapewne wtedy powstała dedykacja. Nikogo nie dziwi obecność tej książki w zbiorach bydgoskiej biblioteki. Znacznie „dłuższą” drogę musiało przebyć dzieło historyka literatury **Adama Uziembły**. Na okładce „*Uwag o rytmach prozy polskiej*” widnieje bowiem wpis następujący: „*Mistrzowi prozy polskiej Panu Wacławowi Grubińskiemu z przypomnieniem dawnej znajomości posyła A. Uziembło. Tybinga 21. I. 65*”. Książka została najprawdopodobniej wysłana do Londynu, gdzie przebywał Grubiński, w końcu trafiła do Polski, do Bydgoskiego Antykwariatu Naukowego.

Posiadamy w swoich zbiorach krótki wpis byłego prezydenta naszego kraju – **Lecha Wałęsy**: „*Leszkowi Kranz – L. Wałęsa 8. 01. 1990*”.

Zygmunt Lubicz Zaleski ofiarował wydaną w Paryżu monografię o Kasprowiczu – „*JW. Pannie Bronisławie Monkiewiczównie z wyrazami szczerzej sympatii od autora. Paryż 20-XI-28*”. **Jerzy Zawieyski** – wybitny prozaik i dramaturg – ofiarował „*Rozdroże miłości*” – „*Profesorowi S. Srebrnemu – z wyrazami najgłębszego szacunku, i z trwałą wielką sympatią. 19. VI. 1947*”. Polski ekspresjonista **Emil Zegadłowicz** zadedykował zaś swój dramat pt. „*Lampka oliwna*” „*Szanownemu Panu Jerzemu Płomieńskiemu z serdecznością. Gorzeń Górny 25. XI. 1925*”.

Zbiór dedykacji „konwencjonalnych” zamyka wpis **Tadeusza Żeleńskiego-Boya**: „*Kochanemu Ludwisiowi z serdeczną przyjaźnią – Boy. 15. X. 1918*”.

Drugą grupę dedykacji wyróżnionych ze względu na nadawcę stanowią wpisy nie-szablonowe, bardziej osobiste, o tonie poufałym, często żartobliwym. Czasem są to dedykacje dla członków rodziny i bliskich przyjaciół. Dedykujący nawiązują do konkretnych sytuacji, nie zawsze czytelnych dla badacza.

Bronisław Baczko – znany filozof – usiłował uniknąć szablonowego wpisu, odzegnując się od niego na kartach książki „Człowiek i światopogląd”: *„Grażynie i Krzysiovi bez dedykacyjnego konceptu, ale najserdeczniej – Baczko. 15. IX. 65”*.

Bardzo osobista i pełna uroku jest dedykacja **Maksymiliana Boruchowicza**, pisarza i historyka literatury, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, na karcie książki pt. „Brzozowski i Malraux”: *„Krysi Dyzmowej, nieszczęśliwej ofierze nieszczęśliwego związku (nie sobie, Krysiu, z tego nie rób: każdy ma zajęcia przed którym ucieka i źleby się czuł, gdyby go nie miał) z gorącymi pozdrowieniami i... w ogóle – Maks. Kraków, 15. V. 1937”*.

Znany romanista, autor wielu prac z literatury porównawczej, **Mieczysław Brahmer** ofiarował swą książkę „W galerii renesansowej” w rewanżu: *„Panu Wacławowi Zawadzkiemu, który skusił mnie ponętami panien Dekameronu ofiaruje z serdecznymi wyrazami M. Brahmer, marzec 1957”*.

Dwie następne dedykacje – to wpisy „rodzinne”. Zbiór poezji „Patykiem po niebie” ofiarował swojej ciotce **Teodor Bujnicki**: *„Kochanej bardzo cioci Zeni od Dorka”*. **Piotr Choynowski** zaś dowcipnie zadedykował znaną powieść pt. „Młodość, miłość, awantura” swojej bratanicy. Nawiązując do tytułu książki, wuj pouczał młodą pannę: *„Kochana Wandziu! Młodość masz, miłość sama przyjdzie, a bez awantur obejdzie się w ogóle. Tak mówi ci stary wuj, a tej książki autor – Piotr Choynowski”*.

Kolejna dedykacja jest na pozór oficjalna, wybitny badacz dialektów **Karol Dejna** ofiarował „Kwestionariusz do badania gwarowych różnicowań Polski” innemu językoznawcy Hubertowi Górniewiczowi. Dedykacja zawiera jednak dodatkowo słowa uznania w stosunku do adresata: *„Drogiemu Panu Koledze Hubertowi Górniewiczowi z wyrazami szacunku i podziękowaniem za wspaniałą pracę o nazwach wodnych dorzecza dolnej Wisły przesyła Karol Dejna. Łódź, 23. IX. 1985 r.”*. Niezupełnie „szablonowy” jest również wpis wybitnego pisarza, historyka literatury i wydawcy **Ferdynanda Hoesicka**, autora biografii Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasińskiego, Fryderyka Chopina. Hoesick ofiarował swą powieść „Nemezis” koledze z ławy szkolnej: *„JW.-mu Radcy Dworu Michałowi Flatanowi ku wspomnieniu lat szkolnych w 6-tem Gimnazjum w Warszawie z wyrazami najgłębszego szacunku pozwala sobie książkę tę ofiarować szczerze oddany autor Ferdynand Hoesick. Kraków, 30 września 1914”*.

Janusz Jasińczyk (a właściwie J. Stanisław Poray-Biernacki) ofiarował powieść „Słowo o bitwie” *„Pani Elwirze Kamińskiej na pamiątkę spotkania w Londynie i z wdzięcznością za piękny „Śląsk” – autor: 4/4/61”*. Nie rozstrzygniemy dziś, za jaki „Śląsk” dziękował wybitny prozaik (album, płytę, występ zespołu folklorystycznego?).

Wpis **Romana Jaworskiego** na „Wirówirze” zasługuje na miano niekonwencjonalnego mimo zwykłej grzecznościowej formuły dedykacyjnej: *„Wielce Szanowna Pani Dr mat. Doc. Uniw. Janina Hurynowicz od autora przyjąć raczy”*. Pod swoim podpisem umieścił Jaworski wymowny czterowiersz. Kiedy czytamy go dzisiaj, mimo woli przychodzi na myśl schyłek życia tego wybitnego, nie do końca docenionego autora groteskowo-fantas-

tycznych opowiadań i powieści, który – zapomniany i opuszczony – zmarł w schronisku dla nieuleczalnie chorych:

*„Orle miałem loty i serce olbrzyma,
Jenom siły nie miał, by trzymać się wyży!
Jenom woli nie miał, żeby opaść niżej...*

[...] Wszystko ginąć musi, co się środka trzyma! R.F.J. 1936”.

Niektóre wpisy zawierają dużo ciepłych słów skierowanych do adresata. Biskup i filozof **Michał Klepacz** opatrzył pracę pt. „Idea Boga w historiozofii Augusta Cieszkowskiego na tle ówczesnych prądów umysłowych” następującą dedykacją: *„Kochanemu Józikowi, wspaniałemu taternikowi, ten „wyczyn” w sporcie idei, składa na pamiątkę – szczerze życzliwy i oddany autor. Kielce, 9 V 37 r.”.* Wybitny bibliograf **Stanisław Piotr Kaczorowski** napisał zaś na kartach swego dzieła „Dante w Polsce”: *„Wielce Szanownemu Panu Henrykowi Grappin, któremu Ojczyzna moja zawdzięcza tak wiele miłości wśród jego rodaków z wyrazami wdzięczności i przyjaźni – Stanisław Piotr Kaczorowski. Paryż, 6 listopada 1923”.*

„Szarmancką” dedykację zamieścił **Stanisław Łoza** na książce o Ignacym Mościckim: *„Jako słaby dowód niezmiennego sentymenciku trwałego bo przedwojennego, ofiaruję Pani Marji Iwanowskiej tych słów parę rękopisem, resztę drukiem – Stanisław Łoza. 10. X. 28”.*

Gustaw Morcinek ofiarował „Wyrąbany chodnik” – *„Kochanemu Franciszkowi Chwojowi na pamiątkę naszego spotkania – po Dachau – w Rzymie. 24. XII. 45”.* Na uwagę zasługuje data – pierwsza Wigilia po zakończeniu wojny!

Ciekawą dedykację umieścił na politycznej komedii satyrycznej „O żonach złych i dobrych” **Adolf Nowaczyński**: *„Drogi zacny Adamino, teraz jeszcze piszę jedną sam, a następną i następne piszmy razem – zawsze Ci wdzięczny Adolf Nowaczyński. 18. II. 1931”.*

Nie wiadomo, jakiemu pisarzowi ofiarował **Marian Pankowski** swój zbiór opowiadań „Kozak i inne opowiesci” z piękną dedykacją: *„Czym może pisarz odwdzińczyć się pisarzowi? Nie słowami-komplementami dziękuje się za pamięć, za gest i za książkę. Korzystam więc z okazji, żeby Drogiemu Panu podziękować po prostu – książką, dopiero co wydaną, w nadziei, że ta wymiana stanie się początkiem trwałej i życzliwej przyjaźni. Uścisk ręki łączy M. Pankowski. Bruksela, 20-go sierpnia 1965”.*

Jedną z cenniejszych dedykacji w naszych zbiorach jest wpis **Józefa Piłsudskiego** na okładce książki pt. „Naczelnik wodzowie”. Być może adresatem wpisu był jeden z młodszych braci Piłsudskiego, Jan, biorący udział w życiu politycznym kraju. Wpisana zamasytym charakterem pisma dedykacja brzmi następująco:

„Kochany bracie! Mówiłeś mi kiedyś że na wojnie myślałeś o strategach świata starając się ich odgadnąć. Miej i moją próbę stratega odgadującego strategów. J. Piłsudski. Sulejówek 19/XI. 1924”.

Nie znamy adresata dedykacji na „Śrubach” **Juliana Przybosia**. Na pewno był to ktoś szczególnie bliski jednemu z czołowych przedstawicieli Awangardy Krakowskiej. Wpis brzmi następująco: *„Tobie, drogi Stefanie na pamiątkę sprzymierzonych lat jako dowód zrozumienia i miłości przypisuję – Juljan Przyboś. 25. III. 1925”.*

Bliskim osobom ofiarowała swą powieść pt. „Baśka i Barbara” **Zofia Romanowiczowa**: *„Lence i Staszce Jędryskom to wznowienie „Baśki i Barbary” które pisałam jako młoda mama, a dedykuję im jako (młoda?) babcia ze starą i wierną przyjaźnią – Zofia Romanowiczowa. Gwiazdka 1985”.*

Pełne ciepła są trzy kolejne dedykacje. **Aleksander Rymkiewicz** dedykował tom poezji „Potoki” „Kochanemu Antosiowi Herrgesellowi, przyjacielowi, aby przeniósł szczyptę uczucia i na moją poezję – Aleksander Rymkiewicz. Wilno, 14 grudnia 1938 r.”. Z kolei **Czesław Straszewicz** napisał na karcie tomu opowiadań pt. „Wystawa bogów”: „Isieńce kochanej w nadziei na rewanż swoje dziecko ofiaruje – Sławek. 12. 4. 33”. **Stanisław Pigoń** ofiarował zaś „Pięć studiów o Łazienkach Stanisława Augusta” Władysława Tatarkiewicza – w gwiazdkowym upominku: „Kochanej Siostrze Anielce na pamiątkę wspólnie spędzonej Wigilji 1925 r.”.

Cennym nabytkiem okazały się „Dialogi radiowe z *Wesołej Lwowskiej Fali*”, ponieważ na karcie tytułowej znajduje się dedykacja **Kazimierza Wajdy** i **Henryka Vogelfängera**, czyli Szczepka i Tońka: „Tobie Tolku ofiarujemy pierwszy egzemplarz naszych dialogów. Niech ten fakt świadczy o naszej wielkiej dla Ciebie wdzięczności i niech Ci pozwoli wierzyć, że jest w nas pełna świadomość faktu, że Ty, a nikt inny wyniosłeś nas na te wyżyny na jakich dziś stoimy – Heniek, Kazik. Lwów 1/6 1934”. Również w dowód wdzięczności za pomoc (a może i pierwsze, gorące uwagi) ofiarował swe dzieło „O miłości romantycznej” – **Stanisław Wasylewski**: „Pani Jadwidze Altenbergowej, pierwszej cierpliwej słuchaczce piszących się rozdziałów tej książki – autor. 1. II 1920”.

Jerzy Wojtowicz ofiarował najprawdopodobniej Marianowi Pawlakowi – profesorowi historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – egzemplarz swej pracy pt. „Późne oświecenie w Europie” z wpisem: „Drogiemu Marianowi na pamiątkę długiej drogi życia wspólnie przemaszerowanej – Jerzy. Toruń, październik 1991”.

* * *

Przytoczone powyżej wpisy są tylko niewielką częścią zbioru dedykacji zgromadzonych w Bibliotece Głównej Akademii Bydgoskiej. Posiadamy również wiele książek opatrzonych wpisami pisarzy i poetów regionalnych, także pracowników naukowych ofiarujących swe prace „do zbioru Biblioteki Głównej WSP”. Zebrany materiał może służyć badaczom dziejów życia literackiego, biografom i językoznawcom, dedykacje podporządkowane są bowiem określonym konwencjom językowym, uwikłanym w splot kulturowych i obyczajowych konwensów. Pisał o tym Aleksander Janta: „Sygnały przyjaźni, podziwów, przekonań i pochlebstw są niby szczątki systemu, którego istnienie można jeszcze rozszyfrować z dochowanych dedykacji [...] Dochodzą dziś do nas niczem relikty z innego czasu, dający się użyć jak sonda, dobywająca świadectwa życia i współżycia na ówczesnym Parnasie przez polskie P.”.⁸

V. Wykaz dzieł dedykowanych⁹

1. Arystofanes, *Komedie*. Warszawa 1962 [253.091, dedykacja tłumacza S. Srebrnego]
2. Arystofanes, *Wybór komedii*. Warszawa 1955 [251.960, dedykacja tłumacza S. Srebrnego]
3. Baczek Bronisław, *Człowiek i światopogląd*. Warszawa 1965 [197.984]
4. Beccaria Cesare, *O przestępstwach i karach*. Warszawa 1959 [295.884, dedykacja tłumacza Emila Stanisława Rappaporta]
5. Bełza Władysław, *Złote ziarna zebrane z dzieł pisarzy polskich*. Poznań 1907 [183.949]
6. Biliński Bronisław, *Drogi świata starożytnego ku ziemiom słowiańskim w świetle starożytnych świadectw literackich*. Wrocław 1947 [209.792]
7. Birkenmajer Józef, *„Bogurodzica” wobec hymnografii łacińskiej*. Warszawa 1935 [185.135, odbitka]

8. Bogusławski Wojciech, *Cud mniemany*. Wrocław 1956 [194.639, dedykacja opracowującego Stanisława Dąbrowskiego]
9. Boruchowicz Maksymilian, *Brzozowski i Malraux*. Lwów 1937 [266.305]
10. Brahmer Mieczysław, *W galerii renesansowej*. Warszawa 1957 [205.712]
11. Bujnicki Teodor, *Patykiem po niebie*. Wilno 1929 [277.990]
12. Bułhak Jan, *Technika bromowa*. Wilno 1933 [205.914]
13. Burbianka Marta, *Produkcja typograficzna Scharffenbergów we Wrocławiu*. Wrocław 1968 [45.477]
14. Chotomski Dienheim Ferdynand, *Polne kwiaty*. Poznań 1859 [247.138]
15. Choynowski Piotr, *Młodość, miłość, awantura*. Warszawa 1927 [274.621]
16. Cywiński Stanisław, *Na warsztacie literatury*. Wilno 1937 [239.830]
17. Dejna Karol, *Kwestionariusz do badania gwarowych różnicowań Polski*. Łódź 1985 [202.513]
18. Deotyma, *Polska w pieśni*. Warszawa 1860 [252.097]
19. Doroszewski Witold, *Nomina loci jako kategoria słowotwórcza*. Warszawa 1962 [Nb. 576, odbitka]
20. Duchyńska Seweryna, *Szkółka domowa*. Poznań 1885 [252.089]
21. Ejsmond Julian, *W puszczy*. Warszawa 1928 [260.564]
22. Estreicher Karol, *Collegium Maius - dzieje gmachu*. Kraków 1968 [253.095]
23. Garliński Józef, *Matki i żony*. Londyn 1962 [197.990]
24. Górski Karol, *Historyk przeciw pozytywizmowi*. Kraków 1958 [248.221]
25. Górski Konrad, *Literatura polska. T. I*. Lwów 1938 [234.907]
26. Górski Konrad, *O pierwiastkach sprzecznych z katolicyzmem w kulturze polskiej*. Warszawa 1948 [247.003, odbitka]
27. Górski Konrad, *Przewycięzenie prometeizmu w „Dziadach”*. Łódź 1949 [189.952 - dedykacja dla L. Rozentala, 247.002 - dedykacja dla M. Gumowskiego, nadbitki]
28. Górski Konrad, *Stanisław Krzemiński*. Wilno 1936 [253.171]
29. Grabiński Stefan, *Salamandra*. Poznań [b.r.] [190.285]
30. Graves Robert, *Difficult questions. Easy answers*. London 1972 [267.433]
31. Grzegorzewska Sabina, *Pamiętniki*. Warszawa 1889 [183.951]
32. Grzymała-Siedlecki Adam, *Świat aktorski moich czasów*. Warszawa 1957 [215.699]
33. Hoesick Ferdynand, *Nemesis*. Warszawa 1913 [247.137]
34. Hunter Zdzisław, *Z dziejów handlu drogowego*. Warszawa 1972 [153.947]
35. Iwaszkiewicz Jarosław, *Dramaty*. Warszawa 1958 [266.406]
36. Iwaszkiewicz Jarosław, *Pasje błędmierskie*. Warszawa 1938 [235.031]
37. Janta-Pończyński Aleksander, *Wracam z Polski*. Paryż 1949 [025.073]
38. Jasińczyk Janusz, *Słowo o bitwie*. Londyn 1955 [216.654]
39. Jaworski Roman, *Wirówir*. Warszawa 1931 [274.617]
40. Jellenta Cezary, *Wizja Madonny*. Warszawa 1931 [186.889]
41. Kaden-Bandrowski Juliusz, *Generał Barcz*. Lwów 1930 [235.032]
42. Kaden-Bandrowski Juliusz, *Wspomnienia i nadzieje*. Warszawa 1938 [235.033]
43. Klepacz Michał, *Idea Boga w historiozofii Augusta Cieszkowskiego na tle ówczesnych prądów umysłowych*. Kielce 1933 [177.510]
44. Kaczorowski Stanisław Piotr, *Dante w Polsce*. Kraków 1921 [266.300]

45. Kolbuszewski Stanisław, *Stanisław Wyspiański a romantyzm polski*. Poznań 1928 [104.406]
46. Kott Jan, *O „Lalce” Bolesława Prusa*. Warszawa 1948 [251.962]
47. Kridl Manfred, *Poezja polska w latach 1795–1863*. Kraków 1935 [234.904]
48. Kucharski Eugeniusz, *Kompozycja literacka*. Poznań 1928 [256.692]
49. Kurek Jalu, *Myślom ciasno*. Kraków 1938 [209.620]
50. Lednicki Waław, *Jeździec miedziany*. Warszawa [b.r.] [184.994]
51. Lednicki Waław, *Wspomnienia brukselskie*. Kraków 1932 [237.729]
52. Lipiński Waław, *Wálka zbrojna o niepodległość Polski*. Warszawa 1931 [253.007]
53. Łepkowski Józef, *Sztuka*. Kraków 1872 [258.212]
54. Łobodowski Józef, *Demonom nocy*. Warszawa 1936 [149.519]
55. Łoza Stanisław, *Profesor Ignacy Mościcki*. Warszawa 1928 [208.342]
56. Łysakowski Adam, *Dwudziestolecie Związku Bibliotekarzy Polskich*. Kraków 1937 [234.899]
57. Mecherzyński Karol, *De philosophiae in poesi primordiis dissertatio*. Kraków 1825 [212.123]
58. Meyet Leopold, *Liście*. Kraków 1895 [207.203]
59. Mickiewicz Adam, *Literatura słowiańska. T. 1*. Poznań 1865 [243.203, dedykacja wydawcy J. K. Żupańskiego]
60. Morcinek Gustaw, *Wyrębany chodnik. T. 1*. Rzym 1945 [247.128]
61. Muszyński Henryk, *Dekalog*. Gniezno 1993 [275.963]
62. *Norimberg 1946*. Praha 1946 [205.918, dedykacja gen. Ečera]
63. Nowaczyński Adolf, *O żonach złych i dobrych*. Warszawa 1931 [193.188]
64. Nowakowski Tadeusz, *Na skrzydłach nadziei*. Londyn 1984 [225.270]
65. Nowakowski Tadeusz, *Urzeczenie*. Bydgoszcz 1993 [252.020]
66. Panas Henryk, *Według Judasza*. Olsztyn 1973 [251.966]
67. Pankowski Marian, *Kozak i inne opowiesci*. Bruksela 1965 [208.204]
68. „Panorama Literatury Krajowej i Zagranicznej”. Pismo pod red. Antoniego Szabrańskiego. Warszawa 1839 [259.313]
69. Pecci Joachim, *Kościół i cywilizacja*. Kraków 1878 [243.207, dedykacja wydawcy Wł. L. Anczyca]
70. Peiper Tadeusz, *Poematy*. Kraków 1914 [235.035]
71. Pigoń Stanisław, *Tragiczna historia Franka Rakoczeo*. Poznań 1951 [253.011]
72. Pigoń Stanisław, *Wieszczby Mickiewicza*. Kraków 1932 [205.769]
73. Piłsudski Józef, *Naczelní wodzowie*. Warszawa 1924 [204.178]
74. Płomieński Jerzy Eugeniusz, *Problem pracy w „Przepióreczce” Żeromskiego*. Wrocław 1949 [019.612]
75. Przedziecki Aleksander, *Jagiellonki polskie w XVI wieku. T. 1*. Kraków 1868 [205.255]
76. Przyboś Julian, *Śruby*. Kraków 1925 [240.600]
77. Romanowiczowa Zofia, *Baska i Barbara*. Paryż 1985 [260.394]
78. Rymkiewicz Aleksander, *Potoki*. Wilno 1938 [215.652]
79. Rymkiewicz Aleksander, *Tropiciel*. Wilno 1936 [235.036]
80. Siedlecki Michał, *Skarby wód*. Warszawa 1923 [234.939]
81. Srebrny Stefan, *Textkritisches zu Aristophanes*. Berlin 1959 [Nb 604, nadbitka]
82. Straszewicz Czesław, *Wystawa bogów*. Warszawa 1933 [260.570]
83. Sunderland Jan, *Estetyka fotografii krajobrazu*. Warszawa 1963 [205.915]

84. Shakespeare William, *Antoniusz i Kleopatra*. Warszawa 1958 [194.631, dedykacja tłumacza R. Brandstaettera]
85. Szmaglewska Seweryna, *Krzyk wiatru*. Warszawa 1965 [023.227]
86. Tarnowski Stanisław, *Zygmunt Krasiński*. Kraków 1892 [243.210]
87. Tatkiewicz Władysław, *Pięć studiów o Łazienkach Stanisława Augusta*. Lwów 1925 [205.906, dedykacja Stanisława Pigońa]
88. Uziębło Adam, *Uwagi o rytmach prozy polskiej*. Paryż 1964 [229.496]
89. Villon Franciszek, *Wielki Testament wraz z „kodycylem”*. Kraków 1917 [265.429, dedykacja tłumacza T. Żeleńskiego-Boya]
90. Wajda Kazimierz, Vogelfänger Henryk, *Szczepko i Tońko. Dialogi radiowe z „Wesołej Lwowskiej Fali”*. Lwów 1934 [219.431]
91. Wałęsa Lech, *Drogi nadziei*. Kraków 1989 [251.957]
92. Wasylewski Stanisław, *O miłości romantycznej*. Lwów 1921 [267.321]
93. Witkiewicz Stanisław, *Sztuka i krytyka u nas*. Kraków 1891 [233.945, dedykacja wydawcy T. Paprockiego]
94. Wojtowicz Jerzy, *Późne oświecenie w Europie*. Toruń 1991 [029.981]
95. Zaleski Zygmunt Lubicz, *Jan Kasprowicz*. Paryż 1928 [265.510]
96. Zawieyski Jerzy, *Rozdroże miłości*. Warszawa 1946 [251.950]
97. Zawodziński Karol, *Rzut oka na literaturę polską 1945 roku*. Poznań 1946 [189.871]
98. Zawodziński Karol, *Stulecie trójcy powieściopisarzy*. Łódź [b.r.] [192.112]
99. Zegadłowicz Emil, *Lampka oliwna*. Kraków 1925 [195.383]
100. Zgorzelski Czesław, *O pierwszych balladach Mickiewicza*. Warszawa 1948 [189.950, nadbitka]
101. *Związek Pruski i poddanie się Prus Polsce*. Poznań 1949 [35.396, dedykacja opracowującego Karola Górskiego]
102. Żeleński-Boy Tadeusz, *Brażownicy*. Warszawa 1930 [235.038]
103. Żeleński-Boy Tadeusz, *Flirt z Melpomeną. Wieczór 6*. Warszawa 1926 [235.039]
104. Żeleński-Boy Tadeusz, *Flirt z Melpomeną. Wieczór 8*. Warszawa 1929 [235.040]
105. Żeleński-Boy Tadeusz, *Flirt z Melpomeną. Wieczór 10*. Warszawa 1932 [235.041]
106. Żeleński-Boy Tadeusz, *Okno na życie*. Warszawa 1933 [235.043]
107. Żeleński-Boy Tadeusz, *Perfumy i krew*. Warszawa 1936 [235.045]
108. Żeleński-Boy Tadeusz, *Śmiech, uśmiech i zgroza*. Warszawa 1933 [235.044]
109. Żeleński-Boy Tadeusz, *Wakacje z pyrdumką*. Warszawa 1933 [235.046]

Przypisy

- 1 A. Janta, *O Lechoniowskim zbiorze dedykacji autorskich*, [w:] tenże, „Losy i ludzie”, Londyn 1961, s. 379.
- 2 J. Trzynadłowski, *O dedykacji*, [w:] „Rękopiśmienne dedykacje autorskie w księgozbiornie Ossolineum”, Wrocław 1967, s. 12.
- 3 Por. J. Długosz, *Wstęp do: „Rękopiśmienne dedykacje autorskie w księgozbiornie Ossolineum”*, Wrocław 1967, s. 17-30.
- 4 Por. M. Dubowikowa, *Rękopiśmienne dedykacje autorskie w zbiorach Biblioteki Głównej WSP w Bydgoszczy*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Bibliologiczne” 1985 z. 5, s. 91-112.
- 5 J. Lorentowicz, *Dedykacje*, [w:] tenże, „Spojrzenie wstecz”, Kraków 1957, s. 195-196.

- 6 Dedykacje przytaczam w całości, zachowując pisownię i stosowane skróty. Opisy bibliograficzne książek (wraz z numerami inwentarza) uwzględnione są w końcowym spisie dzieł dedykowanych.
- 7 Por. A. Janta, op. cit., s. 382–383.
- 8 A. Janta, op. cit., s. 378.
- 9 W nawiasie kwadratowym po opisie bibliograficznym książki podaję numer inwentarza. W wypadku gdy ofiarodawca dedykuje nie swoją książkę, podaję po numerze inwentarza jego nazwisko. Podaję również informację o odbitkach i nadbitkach.